

Czy partnerzy w małżeństwach osób tej samej płci korzystają ze swobody przemieszczania się?

Dyrektywa 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich, art. 21 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej

Wyrok TSUE z dnia 5 czerwca 2018 r. w sprawie Relu Adrian Coman i in. przeciwko Inspectoratul General pentru Imigrări i in. C-673/16

R. Coman, obywatel rumuński i amerykański, i R. Hamilton, obywatel amerykański, poznali się w Nowym Jorku i wspólnie tam zamieszkiwali. Po kilku latach R. Coman przeprowadził się do Brukseli, aby podjąć pracę w Parlamencie Europejskim, a R. Hamilton pozostał w Nowym Jorku. W 2010 r. mężczyźni zawarli w Brukseli związek małżeński. Po dwóch latach R. Coman zakończył pracę w Parlamencie Europejskim i zamierzał, wspólnie ze swoim małżonkiem, przenieść się do Rumunii. W tym celu zwrócił się do właściwego urzędu rumuńskiego z zapytaniem o procedury i warunki uzyskania przez jego małżonka prawa pobytu w Rumunii na okres powyżej 3 miesięcy. Organ odpowiedział jednak, że R. Hamilton nie jest uprawniony do takiego pobytu, gdyż prawo rumuńskie nie uznaje małżeństw osób tej samej płci.

Mężczyźni wnieśli skargę do sądu, a ten zadał pytanie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne dotyczące konstytucyjności przepisów krajowych przewidujących nieuznawanie małżeństw zawartych za granicą przez osoby tej samej płci za granicą dla celów wykonywania prawa pobytu. Trybunał Konstytucyjny zdecydował się natomiast na zadanie TSUE kilku pytań prejudycjalnych.

Pierwsze z nich dotyczyło tego, czy pojęcie „współmałżonka” występujące na gruncie dyrektywy 2004/38/WE obejmuje także współmałżonka tej samej płci pochodzącego z państwa niebędącego członkiem UE, z którym obywatel UE zawarł legalnie związek małżeński na terenie innego państwa UE, niż państwo przyjmujące. Udzielając odpowiedzi, TSUE w pierwszej kolejności wskazał, że w niniejszej sprawie przywołana dyrektywa nie znajdzie bezpośredniego zastosowania. Odnosi się ona bowiem jedynie do warunków wjazdu i pobytu obywateli UE (oraz ich rodzin w ramach tzw. pochodnego prawa pobytu) na terytorium państw członkowskich innych, niż państwo, którego obywatelstwo posiadają. Nie ustanawia więc pochodnego prawa pobytu dla niepochodzącego z państwa UE członka rodziny obywatela UE w państwie, którego obywatelem jest ten drugi. Niemniej, niekiedy prawo pobytu w takiej sytuacji można wywieść z art. 21 ust. 1 TFUE. Skuteczność swobody przemieszczania się, zagwarantowanej w tym przepisie, byłaby bowiem ograniczona, jeśli obywatel UE, nawiązując lub rozwijając relacje rodzinne w państwie członkowskim UE, nie mógłby ich kontynuować po powrocie do państwa swojego obywatelstwa. Taka sytuacja mogłaby zniechęcać obywateli UE do korzystania z prawa pobytu w innych państwach UE. W omawianym przypadku można zatem wyprowadzić

pochodne prawo pobytu z art. 21 ust. 1 TFUE, a do warunków jego uzyskania należy stosować, w drodze analogii, przepisy dyrektywy 2004/38/WE. Dyrektywa ta, jak wiadomo, przyznaje prawo pobytu współmałżonkowi obywatela UE. Pojęcie małżonka użyte w tym akcie ma charakter neutralny i może obejmować także osobę tej samej płci. Dyrektywa nie zezwała wprost na odmowę uznania małżeństwa zawartego w innym państwie członkowskich na tej podstawie, że jest ono sprzeczne z prawem państwa przyjmującego (taka możliwość istnieje w przypadku związków partnerskich). Gdyby taką możliwość dopuścić, swoboda przemieszczania się, gwarantowana w prawie UE, różniłaby się w poszczególnych państwach członkowskich w zależności od ich przepisów krajowych. Ograniczenie swobody przemieszczania się w omawianej sytuacji nie spełniałoby również wymogów wynikających z zasady proporcjonalności. W szczególności, nie może być ono uzasadnione koniecznością ochrony porządku publicznego lub tożsamości narodowej państwa. Obowiązek uznania małżeństwa osób tej samej płci zawartego za granicą odnosi się bowiem tylko do prawa pobytu i nie wynika z niego konieczność redefinicji instytucji małżeństwa w prawie krajowym. Państwa mają bowiem swobodę jeśli chodzi o podejmowanie decyzji w zakresie wprowadzenia małżeństw jedнопłciowych. Trybunał zwrócił również uwagę na najnowsze orzecznictwo ETPC, z którego wynika, że relacje utrzymywane przez osoby homoseksualne mogą mieścić się w zakresie życia prywatnego i życia rodzinnego w rozumieniu art. 8 EKPC. Udzielając zatem odpowiedzi na pierwsze pytanie rumuńskiego Trybunału Konstytucyjnego, TSUE wskazał, że w sytuacji gdy obywatel Unii udał się do innego państwa członkowskiego i tam rozwinął lub umocnił życie rodzinne z obywatelem państwa trzeciego tej samej płci, zawierając z nim legalnie małżeństwo, organy państwa członkowskiego, którego przynależność państwową posiada obywatel Unii, nie mogą odmówić jego małżonkowi prawa pobytu tylko z tego względu, że prawo krajowe nie przewiduje małżeństwa osób tej samej płci.

W drugim pytaniu sąd krajowy zmierzał do ustalenia, czy w okolicznościach takich, jak w przedmiotowej sprawie, pochodzącemu spoza UE małżonkowi obywatela UE tej samej płci powinno przysługiwać prawo pobytu przez okres 3 miesięcy na terytorium państwa UE, którego obywatelem jest jego małżonek. TSUE odparł, że tak, gdyż jest to konieczne do zachowania skuteczności swobody przemieszczania się obywateli UE, wynikającej z art. 21 ust. 1 TFUE. Korzystanie z tego prawa nie może być obwarowane bardziej restrykcyjnymi warunkami, niż te przewidziane w dyrektywie 2004/38/WE.

Komentarz eksperta

Wyrok TSUE jest bez wątpienia bardzo istotny, gdyż przyczynia się do zwiększenia ochrony swobody przemieszczania się oraz życia rodzinnego osób homoseksualnych. Warto jednak podkreślić, że nie wynika z niego, co TSUE kilkakrotnie podkreślił w samym orzeczeniu, konieczność wprowadzenia przez państwa członkowskie UE możliwości zawierania małżeństw przez pary osób tej samej płci. Bezpośrednio

Omówienie zostało opracowane w ramach cyklu *Nie tylko Strasburg? Alternatywne międzynarodowe instrumenty ochrony praw człowieka* realizowanego przez Helsińską Fundację Praw Człowieka i kancelarię Clifford Chance.

dotyczy ono bowiem tylko interpretacji art. 21 ust. 1 TFUE oraz dyrektywy 2004/38/WE. Niemniej, odczytując omawiane rozstrzygnięcie na tle najnowszego orzecznictwa ETPC (np. wyroku z 14 grudnia 2017 r. w sprawie *Orlandi przeciwko Włochom*), można dostrzec wyraźną tendencję do coraz silniejszej ochrony relacji rodzinnych praw osób należących do mniejszości seksualnych.

Omówienie orzeczenia opracował Marcin Szwed – prawnik w Programie Spraw Precedensowych HFPC.

Omówienie zostało opracowane w ramach cyklu *Nie tylko Strasburg? Alternatywne międzynarodowe instrumenty ochrony praw człowieka* realizowanego przez Helsińską Fundację Praw Człowieka i kancelarię Clifford Chance.